

Sygn. akt II Ca 1150/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Violetta Osińska
Sędziowie:	SO Tomasz Szaj SR del. Szymon Stępień (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Gregorczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 czerwca 2017 roku w S.

sprawy z powództwa **S. Ć.**

przeciwko **(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 21 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I C 91/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda S. Ć. na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Tomasz Szaj SSO Violetta Osińska SSR del. Szymon Stępień

Sygn. akt II Ca 1150/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w S. umorzył postępowanie w sprawie co do pozwanego (...) Spółki akcyjnej w P. (pkt I) i odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz tego pozwanego (pkt II), umorzył postępowanie w sprawie co do pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. w zakresie kwoty 28.190,48 złotych (pkt III), oddalił powództwo S. Ć. co do tego pozwanego w pozostałej części (pkt IV), zasądził od powoda S. Ć. na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt V) i ustalił, że nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa (pkt VI).

Sąd rejonowy ustalił, że powód S. Ć. jest właścicielem nieruchomości położonych w gm. S. obręb P. o nr ew. 282, 283, 293/2, 293/5, 293/7, 293/14, 293/17, 293/19, 293/31, 293/34, 332, 327/10 i 327/9. Z ww. na działkach o nr (...) znajdują się drogi dojazdowe do nieruchomości. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na

mocy umowy sporządzonej w formie aktu notarialnego przed Notariuszem O. P. (Rep. A nr 8088/2007) z dnia 30 czerwca 2007 roku, nabyła od (...) S.A. z siedzibą w P. zorganizowaną część przedsiębiorstwa majątek służący prowadzeniu dystrybucji energii elektrycznej. Zgodnie z treścią aktu w skład tego majątku wchodziły urządzenia służące przesyłowi energii elektrycznej. W ramach tej umowy na pozwanego przeszła własność wszelkich urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej należących dotychczas do (...) S.A. w P., tj. nabył własność przedsiębiorstwa dystrybucyjnego obejmującego między innymi prawo własności ruchomości związanych z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej, to jest linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych i transformatorów. Przed rozpoczęciem budowy linii powód S. Ć. wyraził zgodę na budowę stacji transformatorowej w dz. Nr 282 oraz linii kablowej energetycznej i złączy kablowych na działkach nr (...). Decyzją nr (...) z dnia 12.03.2007 r. Wójt Gminy S. ustalił na rzecz inwestora (...) SA warunki zabudowy na budowę linii kablowej SN, stacji transformatorowej, linii kablowej NN w P.. Następnie decyzją nr (...) z dnia 15.10.2007 r. Starosta (...) zatwierdził projekt budowlany i udzielił (...) Sp. z o.o. pozwolenia na budowę linii kablowej NN w P.. Decyzją nr (...) z dnia 23.10.2007 r. Starosta (...) zatwierdził projekt budowlany i udzielił (...) Sp. z o.o. pozwolenia na budowę linii kablowej SN, stacji transformatorowej, linii kablowej NN w P.. W lutym 2008 r. (...) Sp. z o.o. na zlecenie (...) Sp. z o.o. rozpoczęła budowę linii kablowej. Do sieci przyłączyli się m.in. A. i R. S. posiadający dz. nr 251/4. Prace zakończono w maju 2008 r. Obecnie trafostacja słupowa posadowiona jest na działce nr (...). Od tego urządzenia biegnie pod ziemią kabel zasilający do działki drogowej nr (...) pod częścią której tenże kabel przebiega. Kabel zasilający przebiega także przez działki nr (...). Kabel zasilający kładziony był na obrzeżu drogi dojazdowej znajdującej się na ww. działkach, w kilku miejscach przecinał drogę. W celu jego położenia obrzeże, a częściowo i sama droga zostały rozkopane. Prace wykonywano m.-koparką, jedynie dla posadowienia stacji transformatorowej użyto dźwigu. Właściciele działek stale jeżdżą drogami należącymi do powoda celem dojazdu, także samochodami ciężarowymi. Pismem z dnia 20 grudnia 2011 r. powód S. Ć. wystosował do (...) S.A. zawiadanie do próby ugodowej w sprawie zapłaty 50.000 złotych tytułem odszkodowania za zniszczenie dróg oraz za bezumowne korzystanie z nieruchomości wnioskodawcy względnie wynagrodzenia za ustanowienie ewentualnej służebności. Na nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...), znajdująca się w obr. P. gm. S., stanowiącej własność Powoda - S. Ć., posadowione są urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej będące własnością Pozwanego - (...) spółka z o.o. Urządzenia te stanowi słupowa stacja transformatorowa oraz dochodzące do niej przewody podziemne niskiego i średniego napięcia. Na terenie należącym do powoda brak jest jakiegokolwiek linii napowietrznej wysokiego napięcia i w związku z tym brak jest podstaw i możliwości ustalania zajętej przez nią powierzchni, zarówno pod przewodami, jak i słupami. Powierzchnia pod drogą dojazdową do słupowej stacji transformatorowej wraz z niezbędną przestrzenią manewrową wynosi 66 m². Całkowita powierzchnia terenu wykorzystywanego przez (...) sp. z o.o., którą należy określić jako obszar technologiczny stacji, wynosi 96 m², na co składa się obszar w/w drogi i przestrzeni manewrowej (tj. 66 m²) oraz teren o powierzchni 30 m² znajdujący się bezpośrednio przy samej stacji, który jest wyłączony z użytkowania rolniczego. Na działce nr (...) oprócz stacji transformatorowej znajdują się przewody podziemne niskiego i średniego napięcia. Łączna ich długość wynosi 171 metrów, z których część znajduje się w obszarze technologicznym stacji, a pozostałe (niskiego napięcia) biegną przez teren w/w działki na odcinku o długości 156 metrów. Ponadto na nieruchomościach Powoda stanowiących drogi (są to działki nr-y: 283, 293/2, 293/31, 293/19, 293/17, 293/14, 293/5, 293/7 i 332) znajdują się przewody podziemne niskiego napięcia o długości 1020 metrów. Koszt przywrócenia nieruchomości powoda do stanu pierwotnego, przy założeniu długości dróg podlegających remontowi i odtworzeniu odcinki: A - 180 metrów i B - 140 metrów i szerokości 4 metrów wynosi: 39.760 złotych. Wysokość czynszu jaki otrzymaliby powód w przypadku zawarcia umowy dzierżawy za okres od 02.2008r do 10.2015 r, przy założeniu zajętej powierzchni drogi do słupa z przestrzenią manewrową 66 m², słupa trafostacji 30 m², linii kablowej w gruncie ornym 156 m² (78mx0,5 m), linii kablowej w drogach (...)m² (1020m x 0,5m) wynosi: 4554 złotych. Stawka czynszu dzierżawnego za 1 m powierzchni wynosi:

- pod słupem trafostacji - 0,26zł/m²

- pod słupem energetycznym - 0,26zł/m²

- pod drogą dojazdową - 0,05zł/m²

- pod linią 110kV - 0,05zł/m2

- pod kablami - 0,05zł/m2

W oparciu o takie ustalenia faktyczne sąd I instancji zważył, że powództwo co do naprawy szkody wyrządzonej zniszczeniem dróg dojazdowych oparte było na zasadach ogólnych o czynach niedozwolonych, przede wszystkim o art. 415 k.c., zgodnie z którym - „kto ze swej winy wyrządza drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”. Dla przypisania danemu podmiotowi odpowiedzialności deliktowej na podstawie przytoczonego wyżej przepisu konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek:

1. powstanie szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych o charakterze majątkowym, a w przypadkach określonych w ustawie - także o charakterze niemajątkowym;
2. wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym i zawinionym zachowaniu sprawcy szkody;
3. związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Odnosząc się do powyższych wskazań, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu określonej okoliczności, ciąży na stronie, która wywodzi z niej pozytywne skutki prawne. Co prawda reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie, jednakże nie może ulegać wątpliwości, iż to na powodzie ciąży dowód faktów prawotwórczych, z którymi wiąże się jego żądanie. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia (ciężarem twierdzenia) i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu. W myśl bowiem art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w związku z czym przy interpretacji art. 6 k.c. należy mieć na uwadze, że przedmiotem dowodu są tylko fakty prawnie relewantne, istotne dla rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach stron procesu, te, z którymi norma prawna wiąże określone konsekwencje. Z punktu widzenia roli, jaką odgrywa fakt przy podejmowaniu rozstrzygnięcia, można rozróżnić fakty prawotwórcze, czyli uzasadniające twierdzenie o istnieniu prawa, oraz tamujące i niweczące prawo, czyli wskazujące na nieistnienie prawa, czy to jego niepowstanie, czy to wygaśnięcie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych, ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei - na pozwanym (np. w wypadku podniesienia przez niego ekscepcji przeszkadzających powstaniu prawa, zarzutu przedawnienia). Co do zasady na pozwanym spoczywa zatem ciężar udowodnienia okoliczności niweczących lub tamujących roszczenie powoda. Obowiązek natomiast wykazania samego istnienia i wysokości roszczenia dochodzonego w pozwie spoczywa, stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., na powodzie. Zgodnie z ich treścią strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powód więc ma obowiązek wykazać dowodami zaktualizowanie się wszystkich podstaw odpowiedzialności strony pozwanej co do samej zasady i wysokości, a tym samym zasadności swoich roszczeń. Powód winien więc udowodnić, iż przysługuje mu roszczenie i to w określonej wysokości. Mając powyższe na uwadze sąd rejonowy uznał, iż strona powodowa nie wykazała przesłanek deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej w stosunku do (...) sp. z o.o. Nie wykazano zawinionego bezprawnego działania lub zaniechania pozwanej. Pozwana jako inwestor budowlany zleciła prace spółce (...). Przesłuchani w charakterze świadków R. J., K. S. i S. M. podkreślali, że prace wykonywane były na niewielkiej szerokości kilkudziesięciu cm na skraju drogi, jedynie w niektórych miejscach przewody przecinały drogę. To znajduje potwierdzenie w dokumentacji powykonawczej budowy oraz opinii biegłego geodety, a częściowo także w zeznaniach R. K.. Po zakończeniu prac rowy zostały zasypane. Powód nie wyjaśnił w jaki sposób taki niewielki zakres prac uczynił drogi na szerokości 4 metrów nieprzejezdnymi lub trudnoprzejezdnymi. Powód nie wskazał także jakie obowiązki w związku z tym naruszyła (...) sp. z o.o. swoim działaniem lub zaniechaniem. Trudno było zatem uznać, iż wykazane zostało zawinione zachowanie pozwanej prowadzące następnie do powstania szkody. W zakresie związku przyczynowego dalsze wątpliwości wywołuje fakt, iż drogi należące do powoda służą do użytku wszystkim korzystającym z wielu sąsiednich nieruchomości właścicielom, osobom ich odwiedzającym itd. Niektórzy świadkowie sami przy tym przyznali, że używają samochodów terenowych, czy ciężarowych. Nadto na okolicznych działkach powstają budynki letniskowe lub mieszkalne, także dzięki możliwości podłączenia prądu. Mając

na uwadze, iż pomiędzy zakończeniem prac a wytoczeniem powództwa upłynęło ok. cztery i pół roku nie sposób przy przedstawionym przez powoda materiale dowodowym stwierdzić z jakim charakterem i rozmiarem uszkodzeń pozostawałoby w związku przyczynowym z położeniem przewodów na zlecenie E. O.. Wreszcie odnośnie rozmiaru, a co za tym idzie wysokości szkody, powód nie sprostał obowiązkowi dowodowemu w żadnym zakresie. W pozwie ani w żadnym z pism procesowych nie sprecyzował jaka powierzchnia dróg i gdzie dokładnie umiejscowionych uległa uszkodzeniu, czym chociażby uniemożliwił pozwanej szczegółową obronę, skoro powód dysponuje ponad kilometrem dróg dojazdowych, w których położono kable. Świadkowie wnioskowani przez powoda A. M. i A. G. wprost oświadczyli, iż utrudniony przejazd jest tylko na pewnym odcinku, co omijają jeżdżąc inną drogą. Powód ograniczył się do przedłożenia kosztorysu sporządzonego przy założeniu długości dróg podlegających remontowi i podzieleniu na odcinki: A - 180 metrów i B - 140 metrów. W żadnym piśmie nie zostało jednak wyjaśnione, nie mówiąc już o udowodnieniu, w jaki sposób te „odcinki” mają się do rzeczywistego uszkodzenia nawierzchni dróg i w jakim miejscu są one położone. Nie jest nawet pewne, czy te „odcinki” leżą na obszarze prac ziemnych zleconych przez pozwanego. Szczególną wątpliwość budzi fakt, zgłaszany przez pozwanego, iż jedyne zdjęcia rozjeżdżonej drogi dołączone do pozwu nie obejmują żadnej z dróg, pod którymi kładziono kable, lecz dojazd w ramach posesji siedliskowej powoda, gdzie żadne prace nie były wykonywane. W kosztorysie przyjęto także, że szerokość zniszczonej nawierzchni wynosi 4 metry, co stoi w sprzeczności z ustaleniem, że przedmiotowe wykopy pod kable wykonywane w większości były na skraju dróg, o czym już była mowa. Ostatecznie sąd I instancji stwierdził, że wobec niesprostania ciężarowi dowodu powództwo w ww. zakresie podlegało oddaleniu.

W odniesieniu do żądania pozwu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu sąd rejonowy przyjął, że jego podstawę stanowią przepisy art. 224 – 225 k.c. w związku z art. 230 k.c., które regulują roszczenia majątkowe przysługujące właścicielowi w stosunku do posiadacza, władającego jego rzeczą bez tytułu prawnego. Zgodnie z art. 224 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne (§ 1). Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył (§ 2). W myśl art. 225 k.c. obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Przepisy powyższe, na podstawie art. 230 k.c., mają odpowiednie zastosowanie do stosunków pomiędzy właścicielem rzeczy i posiadaczem zależnym. W ocenie sądu rejonowego prace pozwanej mające na celu zasilenie w energię elektryczną działek należących obecnie lub uprzednio do powoda odbywały się w interesie powoda i za jego zgodą. Potwierdzało to przedłożone oświadczenie powoda, w którym zgadzał się on na budowę stacji transformatorowej i położenie kabli. Powód mógł się nie zgodzić lub wynegocjować za swoją zgodę określoną rekompensatę, umowę dzierżawy itp. Nie uczynił jednak tego. Powód nie mógł jednocześnie w sposób rozsądny oczekiwać, że wyraża zgodę jedynie na budowę ww. instalacji, albowiem oczywistym było, iż po zakończeniu prac nie znikną one w cudowny sposób. Godził się zatem dobrowolnie na ich posadowienie i funkcjonowanie na jego nieruchomościach. W tych okolicznościach uznał, iż pozwana jest posiadaczem zależnym w dobrej wierze. Posiadanie zależne uzasadnione jest posiadaniem w charakterze służebności przesyłu, a nie własności. W związku z tym, zgodnie z art. 224 § 1 i 2 w zw. z art. 230 k.c. posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Domaganie się wynagrodzenia jest możliwe dopiero od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Powód nie podnosił, by takie powództwo zostało wytoczone. Ponadto zgodnie z art. 341 k.c. domniemywa się, że posiadanie jest zgodne ze stanem prawnym. W tym stanie rzeczy sąd rejonowy uznał, że powództwo o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu podlegało oddaleniu.

Sąd rejonowy wskazał, że na rozprawie powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia wobec (...) SA. Zgodnie z treścią przepisu art. 203 § 1 i 2 kpc pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego. W niniejszej sprawie skoro powód cofnął pozew ze skutkiem prawnym, na podstawie przepisu art. 355 § 1 kpc umorzył postępowanie w sprawie wobec (...) SA, o czym orzeczono w pkt I sentencji.

Co do kosztów procesu sąd rejonowy wskazał, że zgodnie z brzmieniem art. 98 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Jednocześnie co do zasady brak orzeczenia uwzględniającego powództwo skutkuje przegraniem sprawy przez stronę powodową. Sąd miał jednak na uwadze, iż pozwany (...) SA nie zaprzeczył, iż nie zareagował na zawezwanie do próby ugodowej. Jednocześnie to (...) SA była początkowym inwestorem przedmiotowych prac, gdzie decyzją nr (...) z dnia 12.03.2007 r. Wójt Gminy S. ustalił na rzecz inwestora (...) SA warunki zabudowy na budowę linii kablowej SN, stacji transformatorowej, linii kablowej NN w P.. Jako, że same prace wykonywała firma zewnętrzna, powód mógł być przekonany, iż pozew należy skierować przeciwko (...) SA, do którego to błędu pozwana się przyczyniła. W związku z tym o kosztach procesu wobec (...) SA Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 kpc, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W pkt III pozwu sąd rejonowy umorzył postępowanie w sprawie wobec (...) sp. z o.o. albowiem powód cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w części obejmującej kwotę 28.190,48 złotych.

O kosztach procesu wobec (...) sp. z o.o. sąd rejonowy orzekł w pkt V na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Ustalając zatem wysokość wynagrodzenia pełnomocnika oparł się na § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Na koszty poniesione przez z pozwaną, złożyło się: wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej wynoszącej 3600 złotych i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 złotych.

Mając na uwadze zwolnienie powoda od ponoszenia kosztów sądowych orzeczono jak w pkt VI sentencji.

Od powyższego wyroku powód wywiódł apelację, zaskarżając go co do pkt IV oraz V sentencji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, tj.

-.

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia przez sąd dowodu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. dowodu z zeznań powoda, pomimo że wniosek o przeprowadzenie tego dowodu został złożony w pozwie z dnia 24 października 2012 roku oraz doprecyzowany w piśmie procesowym z 14 marca 2013 roku, a tym samym niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy,
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku i zaniechanie omówienia dowodów, na których oparł się sąd I instancji oraz z jakich przyczyn nie przeprowadził dowodu z zeznań powoda, co nie pozwala

na ustalenie, na podstawie których dowodów sąd wydał zaskarżony wyrok oraz motywów, jakimi kierował się nie przeprowadzając wskazanego dowodu,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie swobodnej i wnikliwej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną, co doprowadziło do wyciągnięcia błędnych wniosków polegających na przyjęciu, że powód nie wykazał przesłanek deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczego w stosunku do pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. i pozwana jest posiadaczem w dobrej wierze, w sytuacji gdy pozwana jest posiadaczem zależnym w złej wierze;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 230 k.c. poprzez nieuzasadnione niezastosowanie, w sytuacji gdy pozwana jest posiadaczem zależnym w złej wierze, albowiem nie dysponuje zgodą powoda na korzystanie z jego nieruchomości.

Na tych podstawach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz powoda S. Ć. kwoty 44.314 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz powoda S. Ć. kosztów postępowania przed sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

2. zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz powoda S. Ć. kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań powoda w charakterze strony.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie, zażądała rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego oraz podtrzymała dotychczasowe stanowisko.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez sąd I instancji. Dokonana przez ten sąd ocena prawna okoliczności stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku nie budzi wątpliwości. Zarówno ustalenia faktyczne, jak ich prawną ocenę sąd przyjmuje za własne bez konieczności ponownego ich przywoływania.

Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocenę dowodów wyrażającą się w ustaleniach stanu faktycznego można skutecznie podważyć tylko wówczas, gdyby w świetle art. 233 § 1 k.p.c. okazała się ona rażąco wadliwa albo w sposób oczywisty błędna. Tego o ocenie dowodów przeprowadzonej przez sąd rejonowy powiedzieć nie można, bowiem nie uchybia ona zasadom logiki i doświadczenia życiowego, co więcej – sąd odwoławczy w pełni ją podziela. Zwrócić należy uwagę na to, że nawet jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 roku, sygn. akt II CKN 817/00, Legalis nr 326845).

W tym miejscu zauważyć należy, że wprawdzie sąd I instancji nie rozstrzygnął wniosku powoda o przesłuchanie stron, czym tym samym naruszył dyspozycję wynikającą z art. 227 k.p.c., bowiem winien był ten wniosek rozpoznać bądź pozytywnie w razie jego uwzględnienia, bądź negatywnie w innych przypadkach. Po przeprowadzeniu postępowania apelacyjnego okazało się jednak, że naruszenie to nie miało istotnego znaczenia dla treści orzeczenia. Zwrócić

należy uwagę na to, że zgodnie z treścią art. 299 k.p.c. dowód taki można przeprowadzić jedynie wówczas, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Oznacza to zasadność przeprowadzenia takiego dowodu, ale ma on jednak charakter posiłkowy. Innymi słowy jego przeprowadzenie jest dopuszczalne wówczas, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia. Interpretując ten przepis a contrario za niedopuszczalne należy uznać przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, jeżeli po przeprowadzeniu innych dowodów, nie pozostają niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia. W przedmiotowej sprawie wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda był zasadny jedynie co do okoliczności złożenia przez niego oświadczenia o wyrażeniu zgody na budowę stacji transformatorowej. Na zaistnienie faktów dotyczących pozostałych okoliczności wskazanych we wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, powód przedstawił dowody z dokumentów lub zeznań świadków, które to dowody sąd I instancji w pełni przeprowadził.

W ocenie sądu odwoławczego powód nie wykazał, by sąd I instancji dopuścił się naruszenia dyspozycji wynikającej z art. 328 § 2 k.p.c. w sposób mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy ustalił, że uzasadnienie sądu I instancji zawiera ustalenia faktów, które sąd ten uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd ten nie przeprowadził dowodu z przesłuchania stron, a zatem w uzasadnieniu nie przywołał tego dowodu. Zważyć jednocześnie należy, że uchybienie wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. może być ocenione jako mogące mieć wpływ na wynik sprawy tylko wyjątkowo, gdy braki w uzasadnieniu są tak znaczące, że uniemożliwiają kontrolę odwoławczą zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2017 roku, sygn. II PK 294/15, Legalis nr 1559982). Zarzut naruszenia art. 328 § 2 KPC w związku z art. 391 § 1 KPC wyjątkowo może zostać skutecznie podniesiony wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie ma wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają przeprowadzenie kontroli kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2016 roku, sygn. I CSK 591/15, Legalis nr 1538646). Za nietrafny należy uznać pogląd skarżącego co do konieczności szczegółowego omówienia dowodów, które sąd uznał za wiarygodne i stanowiące podstawę do czynienia ustaleń co do faktów. Wykładnia a contrario art. 328 § 2 k.p.c. nie pozwala na wnioskowanie co do konieczności wskazywania przyczyn, dla których sąd uznał określone dowody za wiarygodne. W ocenie sądu odwoławczego sąd I instancji przywołał dowody, które uznał za wiarygodne w sposób odpowiadający treści art. 328 § 2 k.p.c.

W ocenie sądu okręgowego ustalenia dotyczące oceny prawnej dokonanej w zaskarżonym orzeczeniu należy również uznać za odpowiadające prawu. Zgodnie z treścią art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 230 k.c. posiadacz zależny rzeczy w złej wierze jest obowiązany za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. W tym miejscu zwrócić należy uwagę na to, że odpowiedzialność ta jest uzależniona od posiadania rzeczy w złej wierze. Zgodnie zaś z treścią art. 7 k.c. jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Przenosząc te uregulowania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że bezsporne było zajęcie części nieruchomości powoda przez pozwanego w związku z funkcjonowaniem należących do niego urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej. Na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że posiadanie to było w złej wierze. W ocenie sądu odwoławczego trafnie sąd rejonowy ustalił, że powód tej okoliczności nie udowodnił. Ze znajdującego się w aktach oświadczenia powoda (k. 174) wynikało, że wyraził on zgodę na budowę stacji transformatorowej oraz linii kablowej energetycznej i złączy kablowych na nieruchomościach stanowiących jego nieruchomość. Za trafne należało uznać stanowisko sądu rejonowego, który oświadczenie to potraktował jako równoznaczne ze zgodą na używanie tych części nieruchomości w celu utrzymywania tych urządzeń po ich wybudowaniu. Interpretacja taka jest logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Nie sposób przyjąć, by operator urządzeń energetycznych miał za zadanie jedynie postawienie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej a następnie ich demontaż. Powód w żaden sposób nie wykazał, by jego oświadczenie o wyrażeniu zgody nie dało się wyinterpretować w odmienny sposób. Co więcej, w trakcie przesłuchania podczas rozprawy dnia 7 czerwca 2017 roku zeznał wprost, że urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej miały pozostać na jego nieruchomości po ich wybudowaniu. W ocenie sądu takie oświadczenie jest jasne i pozwala na niebudzące wątpliwości ustalenia co do zakresu zgody wyrażonej w dokumencie znajdującym się na k. 174. W takim stanie rzeczy oświadczenia

powoda, że oświadczenie to zostało złożone wyłącznie na potrzeby postępowania administracyjnego o wydanie pozwolenia na budowę pozostawało w sprzeczności ze złożonymi przez niego zeznaniami.

Sąd odwoławczy podziela także argumentację przywołaną przez sąd I instancji co do przesłanek odpowiedzialności pozwanego za szkody w nieruchomości powoda na skutek prowadzenia prac związanych z posadowieniem urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej. Zaakcentować należy przy tym, że zgodnie z treścią art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu nie jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności m.in. wówczas, gdy ich wykonanie powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Jak wynika z przedstawionej przez pozwanego umowy nr (...) z 19 marca 2008 roku wykonanie prac w tym zakresie zostało powierzone (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Fakty te wynikają także ze złożonego przez pozwanego dziennika budowy, w którym wszelkie wzmianki o dokonanych pracach były umieszczane przez pracownika wykonawcy, zaś wzmianki pozwanego ograniczały się jedynie do przekazania placu budowy, kontroli oraz przeprowadzenia odbioru, jak również potwierdzają to świadkowie R. J., K. S. i S. M.. Zwrócić należy uwagę na to, że co prawda świadkowie R. K., A. M. i A. G. zeznawali o zniszczeniach nieruchomości powoda i wiąźali je z procesem inwestycyjnym prowadzonym przez pozwanego. Jakkolwiek bezsporne było to, że proces inwestycyjny prowadził pozwany, jednak wykonanie prac związanych z posadowieniem urządzeń elektroenergetycznych, z którymi powód wiąże istnienie swojego roszczenia, powierzył przedsiębiorcy zajmującemu się prowadzeniem takich czynności. W takim stanie rzeczy trafnie sąd rejonowy przyjął, że odpowiedzialność pozwanego za zniszczenia nieruchomości została wyłączona w trybie określonym w art. 429 k.c. To oznacza, że żądanie powoda nie zostało wykazane co do zasady, co zwalnia jednocześnie sąd od rozważań co do zakresu szkody i jej wartości.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd odwoławczy oddalił apelację, o czym orzekł jak w pkt 1. sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. przyjmując, że oddalenie apelacji oznacza przegranie postępowania odwoławczego przez powoda. W takim stanie rzeczy sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów poniesionych w tej instancji, na którą składało się zastępstwo procesowe radcy prawnego. Wysokość tych kosztów wynikała z dyspozycji § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym w chwili wytoczenia apelacji, wobec czego orzeczono jak w pkt 2. sentencji.

SSO Tomasz Szaj SSO Violetta Osińska SSR del. Szymon Stępień